

Sygn. akt I ACa 67/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski**

**Sędziowie: SA Anna Cesarz**

**SO del. Jarosław Pawlak (spr.)**

**Protokolant: sekr. sąd. Bartosz Kędziora**

**po rozpoznaniu w dniu 19 października 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa Z. B.**

**przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł.**

**o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał i o zapłatę**

**na skutek apelacji strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 20 listopada 2017 r. sygn. akt I C 1056/16**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł. na rzecz Z. B. kwotę 2.970 (dwa tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygnatura akt I ACa 67/18**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Z. B. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...). J. z siedzibą w Ł., o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał i o zapłatę, uchylił uchwałę nr 27/ (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...). J. w Ł. z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zawieszeniu członkini Rady Nadzorczej Z. B.; stwierdził nieważność uchwały nr 17/ (...) Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej im. W. J. w Ł., obradującego w dniach 01, 02, 03, 06, 07, 08 czerwca 2016 r. utrzymującego w mocy wyżej opisaną; zasądził od Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...). J. w Ł. na rzecz Z. B. kwotę 25.357,52 zł; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.717,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: powódka Z. B., w pozwie z dnia 1 lipca 2016 roku skierowanym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...). J. w Ł. wniosła o uchylenie lub stwierdzenie nieważności Uchwały Rady Nadzorczej numer (...) z dnia 21 kwietnia 2016 roku w sprawie zawieszenia członkini rady nadzorczej Z. B. oraz o uchylenie lub stwierdzenie nieważności Uchwały Walnego Zgromadzenia Spółdzielni numer (...) w sprawie odwołania od Uchwały podjętej w trybie paragrafu 12 ustęp 4 statutu oraz w tym samym pozwie powódka domagała się zasądzenia kwoty 7.400 złotych tytułem utraconego

wynagrodzenia za miesiące, w których nie mogła uczestniczyć w pracach rady nadzorczej Na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 w obecności pełnomocników strony pozwanej powódka rozszerzyła powództwo o zapłatę do kwoty 34.800 złotych z tytułu utraconego wynagrodzenia za nieuczestniczenie w posiedzeniach rady nadzorczej za kolejne miesiące, czyli łącznie 8 miesięcy w 2016 roku w kwocie brutto po 1.850 złotych a netto 1.345,94 złotych i za 10 miesięcy w 2017 roku, czyli do października 2017 w kwocie brutto 2.000 złotych a netto 1.459,00 złotych. Powódka jest członkiem rady nadzorczej pozwanej Spółdzielni od 1996 roku z tym, że obecna kadencja jest jej ostatnią kadencją z uwagi na obowiązujące aktualnie ograniczenie ilości kadencji, jakie można pełnić w radzie nadzorczej pod rząd. W pozwanej spółdzielni członkowie rady nadzorczej byli wybierani na 3 lata na walnym zgromadzeniu w maju albo w czerwcu, jednak w 2015 roku wybór ten był dokonany w styczniu ponieważ jeden z członków, który chciał startować do rady był wykluczony i czekano na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd, w związku z czym kadencja obecnej rady kończy się w styczniu 2018 roku. Natomiast prezesem spółdzielni od 1996 roku do 10 marca 2017 roku był W. C.. Początkowo powódka popierała jego działania w zarządzie spółdzielni jednak z czasem zaczęła mieć inne zdanie przede wszystkim, co do sposobu wydatkowania pieniędzy spółdzielni. Powódka uważała również, że Rada Nadzorcza Spółdzielni winna mieć możliwość dyskusji o sprawach, które należą do jej kompetencji bez udziału prezesa i obsługi prawnej, tymczasem w Spółdzielni, była taka praktyka, że wszystkie posiedzenia rady nadzorczej odbywały się właśnie z udziałem służb prawnych Spółdzielni oraz z udziałem Zarządu. Stopniowo dochodziło do zaostrzenia się konfliktu pomiędzy powódką a prezesem Spółdzielni. Punktem kulminacyjnym był rok 2016, kiedy przygotowana została przez prezesa strategia spółdzielni na lata 2016 - 2018. Powódka z częścią punktów tej strategii nie zgadzała się. Jednakże to się nie spodobało pojawiła się kwestia prawidłowości wyboru do prezydium Rady Nadzorczej, którego skład był dwukrotnie zmieniany w 2016 roku z uwagi na uchybienia proceduralne przy dokonywaniu wyboru a ostatecznie na posiedzeniu rady w dniu 21 kwietnia 2016 roku już po tym jak powódka została usunięta z prezydium Rady została przedstawiona pod głosowanie uchwała o zawieszeniu powódki, jako członkini Rady Nadzorczej. Była to uchwała numer 7/0/2016, która jako pierwsza określona została przedmiotem żądania pozwu, co do jej uchylenia bądź stwierdzenia jej nieważności. Uchwała ta wskazywała na to, że podstawą zawieszenia powódki jest negatywna ocena sposobu pełnienia funkcji członka rady nadzorczej przez powódkę Z. B., prezentowanymi przez nią poglądami ocenianymi przez radę nadzorczą, jako szkodliwe dla spółdzielni wyrażonymi negatywnym głosowaniem nad uchwałami, prezentowaniem przez powódkę Z. B. niezasłużenie negatywnych ocen wobec innych członków rady nadzorczej a także organów spółdzielni. W Uchwale powołano się na treść § 10 punkt 15 Statutu spółdzielni w związku z § 98 ustęp 1 Statutu spółdzielni jako podstawy zawieszenia powódki w prawach członka Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni. Za uchwałą głosowało 7 członków rady, przeciwko 3. W uchwale tej znalazło się pouczenie o tym, że powódka ma prawo odwołać się od przedmiotowej uchwały do Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. Powódka odwołała się od uchwały o zawieszeniu wskazując na brak podstaw w statucie do zawieszenia z innego powodu niż z tytułu zakazu konkurencji oraz, że wyrażanie własnego zdania i krytyka niektórych członków rady nadzorczej nie może być traktowana, jako działania na szkodę spółdzielni i nie dbanie o jej interesy. Walne Zgromadzenie Spółdzielni, na którym było głosowane odwołanie powódki odbyło się, zgodnie ze statutem spółdzielni, w sześciu częściach, które miały miejsce w dniach 1, 2, 3, 6, 7 i 8 czerwca 2016 roku. Walne Zgromadzenie na podstawie § 80 punkt 10 statutu postanowiło utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę. Zgodnie z brzmieniem postanowień statutu pozwanej Spółdzielni, w szczególności § 70 Walne Zgromadzenie jest najwyższym organem spółdzielni, a jeżeli liczba członków przekracza 500 to jest ono podzielone na części według poszczególnych bloków, które są szczegółowo opisane w statucie. Zgodnie z ustępem 6 § 79 członek spółdzielni może brać udział w zebraniu tylko osobiście za okazaniem dowodu osobistego. Zgodnie z § 80 ustęp 2 Walne Zgromadzenie rozpatruje odwołania w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym od uchwał Rady Nadzorczej. Zgodnie z § 82 ustęp 9 Walne Zgromadzenie podejmuje uchwałę zwykłą większością głosów bez względu na liczbę obecnych członków z określonymi wyjątkami na przykład takim wyjątkiem, jest głosowanie, co do odwołania członka Rady Nadzorczej, przy którym wymagana jest większość 2/3 głosów. Zgodnie z § 12 ustęp 4 statutu spółdzielni od uchwały Rady Nadzorczej podjętej w I Instancji członkowi spółdzielni przysługuje odwołanie do Walnego Zgromadzenia w ciągu 30 dni od dnia podjęcia, odwołanie powinno być rozpatrzone na najbliższym Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostało złożone, co najmniej na 30 dni przed jego zwołaniem. Rada Nadzorcza zgodnie z § 89 ustęp 2 statutu liczy od 6 do 12 członków w liczbie do 2 członków z każdej części walnego zgromadzenia. Stosownie do treści § 89 ustęp 7 statutu członkowie rady nadzorczej otrzymują za udział w posiedzeniach rady nadzorczej wynagrodzenie zgodnie z zasadą określoną w art.

8<sup>2</sup> ustęp 1 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zgodnie z § 89 ustęp 10 kadencja rady trwa 3 lata a czas trwania kadencji liczy się od Walnego Zgromadzenia, na którym dokonano wyboru rady do ostatniej części Walnego Zgromadzenia obywatelskiego się w trzecim roku od wyboru, które dokonuje wyboru rady na następną kadencję. Członek rady traci mandat przed upływem kadencji jedynie w wypadku zrzeczenia się, ustania członkostwa w spółdzielni, odwołania go przez walne zgromadzenie większością 2/3 głosów lub zawarcia ze spółdzielnią umowy o pracę. § 90 statutu określa zakres działania rady nadzorczej, w punkcie 15 znajduje się zapis, że do zakresu działania rady nadzorczej należy między innymi podejmowanie uchwał w sprawie zawieszenia członka rady w pełnieniu czynności. Natomiast statut nie wprowadza żadnych pozaustawowych podstaw do zawieszenia członka rady nadzorczej a jedynie w § 90<sup>1</sup> powtarza zapis Ustawy prawo spółdzielcze o zakazie konkurencji, jako podstawie do zawieszenia członka rady nadzorczej. Umowa o pracę z prezesem zarządu pozwanej Spółdzielni została rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym w dniu 10 marca 2017 roku i zostało skierowane wobec niego zawiadomienie do organów ścigania o popełnieniu przestępstwa na szkodę spółdzielni a Walne Zgromadzenie na wniosek rady nadzorczej nie udzieliło prezesowi absolutorium. Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy oparł przede wszystkim na dokumentach zgromadzonych w sprawie, których prawdziwość i wiarygodność nie została zakwestionowana przez strony procesu. Pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, przeprowadzone przede wszystkim na okoliczność podstaw faktycznych negatywnej oceny pracy zarządu Spółdzielni dokonywanej przez powódkę, Sąd I instancji uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy podkreślając, iż rozstrzygnięcie to zależy wyłącznie od oceny prawnej przesłanek prawnych możliwości podjęcia zakwestionowanych przez powódkę uchwał. W tak określonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w zdecydowanej części. Wskazał, że ustawa prawo spółdzielcze dopuszcza wniesienie odwołania od uchwały zarówno Walnego Zgromadzenia spółdzielni jak i od uchwały podjętej przez Radę Nadzorczą, podkreślając przy tym, że ustawowe terminy w przypadku Uchwały Walnego Zgromadzenia zgodnie z art. 42 § 6 oraz uchwały rady nadzorczej z 21 kwietnia 2016 roku, zgodnie z postanowieniami statutu Spółdzielni zostały bezwzględnie zachowane.

W przypadku obu uchwał powódka wniosła w pozwie o ich uchylenie lub stwierdzenie nieważności przy czym powołana wyżej ustawa precyzyjnie określa, że nieważność uchwały jest wtedy, kiedy uchwała jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa natomiast uchyleniu podlegają uchwały sprzeczne z statutem bądź dobrymi obyczajami albo mające na celu pokrzywdzenie członka. Odnosząc się do przesłanek uzasadniających podjęcie uchwały przez Radę Nadzorczą Sąd Okręgowy wskazał, na wątpliwość dopuszczalności prawnej zawieszenia członka rady nadzorczej w sytuacjach innych niż określona w art. 56 § 3 Prawa spółdzielczego, czyli w przypadku wyłącznie zakazu konkurencji, bowiem jest jedyny przypadek, który wynika z Ustawy i zapis ustawy w dosłownym brzmieniu został powtórzony w statucie pozwanej Spółdzielni poprzez zapis, iż członkowie rady oraz członkowie zarządu, nie mogą zajmować się interesami konkurencyjnymi wobec Spółdzielni. A zatem naruszenie zakazu konkurencji stanowi podstawę do odwołania członka rady lub zarządu oraz powoduje inne skutki prawne przewidziane w odrębnych przepisach. Jednocześnie wprost § 4 stanowi, że w wypadku naruszenia przez członka rady nadzorczej zakazu konkurencji, rada może podjąć uchwałę o zawieszeniu członka tego organu w pełnieniu czynności. W takiej zaś sytuacji statut powinien określać termin zwołania posiedzenia organu, który dokonał wyboru zawieszzonego członka rady i powyższy organ rozstrzyga, bądź o uchyleniu zawieszenia, bądź o odwołaniu zawieszzonego członka rady. Statut Spółdzielni im. (...) w Ł. dokładnie ten zapis ustawy powieliła w § 90<sup>1</sup> i z unormowania tego wynika wprost, iż w sytuacji gdy została podjęta przez radę nadzorczą decyzja o zawieszeniu członka rady to najbliższe walne zgromadzenie ponownie rozstrzyga o uchyleniu zawieszenia, bądź odwołania zawieszzonego członka rady nadzorczej. Równocześnie zgodnie z § 12 ustęp 4 statutu pozwanej od uchwały rady nadzorczej podjętej w pierwszej instancji, członkowi spółdzielni przysługuje odwołanie do walnego zgromadzenia w ciągu 30 dni od dnia podjęcia tej uchwały, zaś odwołanie powinno być rozpatrzone na najbliższym walnym zgromadzeniu, jeżeli jest zwołane, co najmniej na 30 dni przed jego zwołaniem. Na gruncie powyższych przepisów Sąd Okręgowy stwierdził, że sam fakt, że w statucie w kompetencjach rady zapisano, że może ona podejmować uchwały w sprawach zawieszenia członka rady nadzorczej w pełnieniu czynności, nie może oznaczać pełnię dowolności rady w tej materii, a zatem rada nie może decydować w sposób dowolny, w jakich przypadkach ma prawo zawiesić członka w czynnościach. I jeżeli sam statut nie przewiduje żadnych dodatkowych przypadków zawieszenia członka rady poza zakazem konkurencji, to nie można tej kompetencji rady z przepisu ogólnego wyprowadzać. Sąd I instancji zaakcentował, że zawieszenie członka

spółdzielni ma charakter nadzwyczajny co ingeruje w decyzję walnego zgromadzenia o wyborze danego członka. Dlatego nie jest możliwe rozszerzające interpretowanie kompetencji rady, poza sytuacjami ściśle określonymi w statucie. Zawieszenia członka rady nadzorczej stanowi sytuację nadzwyczajną, wyjątek od prawa członka do pełnienia swojej funkcji przez całą kadencję, na jaką został powołany. Musi być, zatem stosowany wyjątkowo na ograniczony czas i tylko w ściśle określonych sytuacjach. Zaskarżona uchwała rady nadzorczej nie spełnia tych wymogów odwołując się jedynie do § 98 ustęp 1 statutu z którego wynika, że członek rady obowiązany jest wykonywać swoje czynności z należytą starannością i dbać o ochronę interesu majątku spółdzielni. Żaden z przepisów statutu nie przyznaje, jednak radzie nadzorczej prawa do oceny, czy jej członkowie z tego obowiązku wywiązują się, ani nie przyznaje prawa do zawieszania członków ocenionych negatywnie. Z powyższego względu działanie rady, która dokonała takiej oceny, bez względu na jej merytoryczną zasadność było nieuprawnione. Sąd Okręgowy zatem nie ocenił, czy działanie powódki było na szkodę spółdzielni lecz doszedł do wniosku, że rada nie miała prawa w tym trybie tej okoliczności oceniać. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że zgadza się z twierdzeniem, że prezentowanie własnych poglądów, głosowanie zgodnie z własnym sumieniem nawet wbrew oczekiwaniom zarządu innych członków rady, stanowi istotę funkcji kontrolnej rady nadzorczej i nie powinno być sankcjonowane zawieszeniem członka, który ma inne zdanie. Prezentowanie poglądów oceniane przez innych członków rady, jako szkodliwe dla dla spółdzielni tak długo jak odpowiada woli organu, który powołał danego członka winno być nie tylko dopuszczalne, ale nawet pożądane. Natomiast prezentowanie niezaskarżonych negatywnych ocen innych członków rady może być podstawą powództwa konkretnej osoby o naruszenie jej dóbr osobistych a nie podstawą do tego żeby zawieszać członka w jego prawach. Odwołując się zaś do zasady w spółdzielni, że to walne zgromadzenie wybiera członków rady to jedynie ten organ, jeżeli trafia do niego odwołanie od tej decyzji o zawieszeniu członka, może zdecydować, czy tego członka odwołać, czy uchylić zawieszenie. Dlatego uchwała walnego zgromadzenia, która oddała odwołanie powódki od zawieszenia, która w istocie swej prowadzi do takiej sytuacji, że zawieszenie to zostało utrzymanie w mocy, zdaniem Sądu I instancji było bezwzględnie nieważne, ponieważ walne zgromadzenie nie powinno zdecydować, czy rada nadzorcza słusznie, czy niesłusznie zawiesiła powódkę, ale ewentualnie gdyby dopuścić, że w ogóle taki tryb jest dopuszczalny to organ ten winien albo podjąć uchwałę bądź o odwołaniu powódki zachowując większość 2/3 głosów, stosownie do postanowień statutu pozwanej Spółdzielni albo też uchylić zawieszenie członka Rady Nadzorczej. Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że uchwała rady nadzorczej jest sprzeczna z statutem bowiem wprowadza zawieszenie członka, wbrew przesłankom do stosowania tej instytucji, która jest w statucie spółdzielni określona, bowiem nie spełniona została przewidziana w nim podstawa. Natomiast odnośnie uchwały walnego zgromadzenia, zdaniem Sądu I instancji o jej nieważności decyduje fakt, iż nie ma instytucji, pozwalającej temu organowi wydać decyzję w postaci uchwały o podtrzymaniu decyzji rady nadzorczej w zakresie utrzymania zawieszenia jej członków. Konsekwencją uchylenia uchwały rady i stwierdzenia jej nieważności uchwały walnego zgromadzenia była szkoda powódki, polegająca na utracie wynagrodzenia za niemożność uczestniczenia no łącznie w 18-tu posiedzeniach rady nadzorczej, które w od maja 2016 do października 2017 miały miejsce. Jedyną zaś zmianą, jakiej dokonał Sąd I instancji w stosunku do żądania powódki polegała na uwzględnieniu kwoto określonej szkody w wysokości netto uznając, że wynagrodzenie to powódka otrzymałaby nie w formie brutto, tylko w formie netto, tym bardziej, że odszkodowanie, które zasądza Sąd zgodnie z artykułem 21 ustęp 3 Ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest zwolnione od opodatkowania. Funkcją odszkodowania jest również i to, że ma ono tylko wyrównać to, czego powódka nie otrzymała, w związku wyrządzoną jej szkodą której ocena prawna opiera się na treści art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia i Sąd Okręgowy uznał winę Spółdzielni, oczywiście poprzez winę jej organów, które działały w imieniu spółdzielni polegającą na tym, że bezprawnie powódka została zawieszona w prawach członka przez co uniemożliwiono jej udział w posiedzeniach. W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo jako bezzasadne oraz orzekł o kosztach postępowania zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielania na podstawie art. 100 k.p.c.

Przedmiotowe orzeczenie w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 42 ustawy prawo spółdzielcze poprzez chybione przyjęcie przez Sąd I instancji, że norma prawna zawarta w tym przepisie odnosi się do uchwał Rady Nadzorczej, podczas, gdy norma ta stanowi podstawę prawną zaskarżenia jedynie uchwał Walnego Zgromadzenia. Uchylenia uchwały Rady Nadzorczej członek Spółdzielni może dochodzić w drodze postępowania sądowego w sprawach uchwał, których przedmiotem było wykluczenie lub wykreślenie członka oraz w przypadku art. 198 § 2 ustawy prawo spółdzielcze, w sprawach, które nie dotyczą wykluczenia lub wykreślenia członka Spółdzielni może wytoczyć powództwo na ogólnych zasadach z art. 189 kpc.

b) art. 82 ust. 1 u.s.m. w zw. z art. 415 k.c. przez chybione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż powódce przysługuje odszkodowanie na zasadach ogólnych k.c., podczas, gdy powódka nie brała udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej i nie wykazała, iż uniemożliwiano jej udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej, nie przedłożyła żadnego dowodu, iż podjęła jakiegokolwiek czynności zachowawcze by brać udział w posiedzeniach Rady Nadzorczej, powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem mającym wywołać szkodę a jej powstaniem, a wręcz potwierdziła, iż nie podejmowała żadnych starań by uczestniczyć w posiedzeniach Rady Nadzorczej;

c) art. 415 k.c. w zw. z art. 82 ust. 1 u.s.m. przez chybione przyjęcie przez Sąd I instancji, że powódce należy się odszkodowanie w wartości 25.357,52 zł, podczas, gdy strona pozwana wykazała, iż gdyby powódka brała udział w posiedzeniach Rady Nadzorczej od maja 2016 r. do grudnia 2016 r. oraz od stycznia 2017 r. do października 2017 r. otrzymałaby kwotę netto 25.298,22 zł z zastrzeżeniem, iż pozwana w ogóle kwestionuje zasadność przyznania powódce odszkodowania;

d) art. 82 ust. 1 u.s.m. w zw. z art. 58 ustawy prawo spółdzielcze poprzez nie wykazanie przez powódkę, iż nie ze swej winy nie brała udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej. Sam fakt podjęcia przez Radę Nadzorczą uchwały o zawieszeniu powódki nie zwalniał powódkę jako członka organu wpisanego do KRS do podjęcia starań poprzez pisemne zawiadomienie Rady Nadzorczej o jej gotowości do wzięcia udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej;

e) art. 46 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z § 90 pkt 15 Statutu Spółdzielni poprzez chybione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż Rada Nadzorcza nie miała prawa do podjęcia uchwały o zawieszeniu powódki jako członka Rady Nadzorczej w pełnieniu czynności, podczas, gdy wymienione normy prawne jednoznacznie wskazują, iż ten zakres działania Rady Nadzorczej został zapisany w Statucie na podstawie art. 46 § 2 ustawy prawo spółdzielcze jako delegacji ustawowej;

f) art. 56 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z art. 46 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze i § 90 pkt 15 w zw. z § 98 ust. 1 Statutu Spółdzielni przez chybione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż zawieszenie członka Rady Nadzorczej możliwe jest wyłącznie w przypadkach opisanych w § 3 art. 56 ustawy Prawo spółdzielcze, podczas, gdy z mocy art. 46 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze Spółdzielnia w swoim Statucie przekazała do kompetencji Rady Nadzorczej podejmowanie uchwał w sprawie zawieszenia członka Rady Nadzorczej w pełnieniu jego obowiązków nie wymieniając przyczyn w treści § 90 pkt 15 Statutu, ale wskazując przyczynę do podjęcia takiej uchwały w innych postanowieniach Statutu, jak np. § 98 ust. 1 Statutu, a który stanowi podstawę prawną zaskarżonej uchwały Rady Nadzorczej;

g) naruszenie art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez jego nieprawidłową wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd I instancji, a wyrażające się w stwierdzeniu nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z powodów opisanych przez Sąd I instancji uchybień natury formalnej, a które nie mogły, ani też nie miały żadnego wpływu na treść uchwały oraz braku wykazania przez Sąd I instancji, iż opisane uchybienia formalne miały jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonej uchwały, co zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., I CSK 335/06, Lex nr 507984 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 125/13, Lex nr 1416334 jest niedopuszczalne.

2. Naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 k.p.c., w związku z art. 6 k.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie całkowicie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego,

sprzecznego zarówno z zasadami logiki jak i doświadczenia życiowego przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oraz oceny wiarygodności dowodów, bez wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego sprawy, polegającej przede wszystkim na wyprowadzeniu z materiału dowodowego nie wynikającego z niego w żaden sposób wniosku, iż uchybienia natury formalnej miały lub mogły mieć jakiś bliżej nieokreślony wpływ na podjęcie zaskarżonej uchwały, gdzie wpływ formalnego uchybienia musi nastąpić nie na podjęcie a na treść uchwały i jest on okolicznością faktyczną, która w razie gdy nie jest znana powszechnie ani nie została w toku postępowania przyznana przez stronę przeciwną, podlega wykazaniu stosownie do reguł przewidzianych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (por, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 28 lipca 1999 r. II CKN 452/98. Lex nr 37930).. a co nie miało w sprawie miejsca. Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą;

b) art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie całkowicie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału, z pominięciem wszechstronnego rozważenia tegoż materiału poprzez błędne przyjęcie, iż powódka nie brała udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej z winy Spółdzielni, podczas, gdy powódka w trakcie procesu osobiście przyznawała, iż nie podejmowała żadnych starań by uczestniczyć w posiedzeniach Rady Nadzorczej;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie w treści uzasadnienia rozważań dotyczących czy powódka ma w ogóle interes prawny w wytoczeniu powództwa o unieważnienie uchwały, a jeżeli tak to na czym on polega, oraz nie wyjaśnienie przyczyn, dla których, uwzględniając powództwo, Sąd unieważnił uchwałę Walnego Zgromadzenia,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, a także nakazanie zwrotu ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...). J. w Ł. kwoty 2.900,00 zł tytułem uiszczonej opłaty od apelacji, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego. Na rozprawie w dniu 19 października 2018 roku powódka pod nieobecność swojego pełnomocnika z wyboru wyraziła zgodę na rozpoznanie sprawy bez jego osobistego udziału.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna. Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia prawa procesowego, w szczególności odnoszących się do naruszenia przepisów dotyczących oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego mając wpływ na poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-

Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczone są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, L.). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, L.). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, L.; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowe ograniczają sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, L.; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, L.). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Analizując treść zarzutów strony skarżącej w zakresie oceny materiału dowodowego dokonanego przez Sąd I instancji, uznać należało, iż odnoszą się one nie do określania wartości dowodowej podstaw ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były między stronami niesporne lecz do oceny przesłanek i podstaw prawnych dochodzonych przez powódkę roszczeń, wobec czego powołany w apelacji jako podstawa zarzutu naruszenia prawa procesowego przepis nie mógł mieć zastosowania, tym samym powyższy zarzut należało ocenić jako niezasadny.

Jako bezzasadny jawi się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone w trybie art. 328 § 1<sup>1</sup> k.p.c. zawiera wszystkie elementy ustawowo określone w powołanym przepisie, jednocześnie też treść uzasadnienia wskazuje i przedstawia pełną sferę motywacyjną Sądu I instancji, która doprowadziła do wydania kwestionowanego orzeczenia, tym samym poddaje się ono kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut wskazany w pkt. 1. a) apelacji jest niezasadnym. Należy bowiem podkreślić, że wbrew twierdzeniom pozwanej, iż Sąd I instancji nie powoływał się w uzasadnieniu wyroku na przepis art. 42 ustawy Prawo Spółdzielcze, a zatem nie mógł go naruszyć. Natomiast zaznaczyć należy, że dopuszczalnym jest zaskarżenie uchwały Rady Nadzorczej, w sprawach innych niż wykluczenie lub wykreślenie członka oraz w przypadku opisanym w art. 198 par. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze. Można to uczynić w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., na co wskazuje sama skarżąca. Powódka zaś już w samym pozwie podniosła, że składa pozew cyt. „Na podstawie art. 42 § 4 ustawy oraz na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 kc ...”. A zatem powódka wskazała tryb w którym dochodzi swoich praw. Powódka miała interes prawny w zaskarżeniu uchwał Rady Nadzorczej i Walnego Zgromadzenia, ponieważ oddziaływały one na jej prawa jako członka Spółdzielni, a konkretnie oddziaływały na jej prawo do wykonywania funkcji członka Rady Nadzorczej poprzez pozbawienie możliwości ich pełnienia. Dalsze rozważania czy wyjaśnienia dotyczące przesłanki wykazania interesu powódki w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. wydają się zbędne. Za niezasadny należało również

uznać zarzut wskazany w pkt. 1. lit. b) i c) apelacji. Powódka nie brała bowiem udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej na skutek podjęcia uchwały o jej zawieszeniu w prawach członka Rady Nadzorczej. Istotą zawieszenia kogoś w prawach członka danego organu jest pozbawienie go możliwości udziału w pracach tego organu, przy czym nie musi chodzić tu o fizyczny udział członka Rady w jej posiedzeniach, ale umożliwienie mu udziału czynnego, w tym również w zakresie podejmowania uchwał i głosowaniu. Nie sposób zatem zgodzić się z pozwaną, iż powódka winna wykazać się podjęciem dodatkowych działań zmierzających do umożliwienia jej udziału w obradach czy posiedzeniach Rady w sytuacji gdy Rada Nadzorcza najpierw zawiesiła powódkę, a następnie dopuściłaby ją do udziału w posiedzeniach tylko dlatego, że powódka zgłosiła taką wolę. W tych okolicznościach powódka nie miała obowiązku podejmować faktycznych czynności mających na celu fizyczne dopuszczenie jej do udziału w pracach Rady, zwłaszcza, że przejawem jej niezadowolenia z podjętej wobec niej uchwały czy też wyrażenia woli wykonywania czynnego prawa członka Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni był fakt zaskarżenia przedmiotowej uchwały. Nie można więc czynić powódce zarzutu, że nie podejmowała prób dopuszczenia jej do posiedzeń Rady Nadzorczej, skoro wiadomym było, że (...) i tak nie dopuściłaby powódki do udziału w posiedzeniach, a stanowisko Rady zostało podtrzymane przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni. Podkreślenia wymaga również i to, że roszczenie finansowe powódki ma charakter odszkodowawczy, a nie - jak twierdzi pozwana - jest związana z jej uczestnictwem w pracach Rady. Dlatego też słusznie Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki odszkodowanie uznając, że działania pozwanej w zakresie zawieszenia powódki było bezprawne i zawinione, a zatem prawidłowo Sąd Okręgowy określił przepis art. 415 k.c. jako podstawę prawną przedmiotowego roszczenia. Dodać należy, że związek przyczynowy pomiędzy zawieszeniem powódki w prawach członka Rady, a szkodą polega na tym, że niedopuszczenie powódki do udziału w pracach Rady Nadzorczej było bezpośrednią przyczyną wstrzymania wypłaty jej wynagrodzenia, które przysługuje członkom Rady Nadzorczej. Gdyby nie doszło do bezprawnego i zawinionego zawieszenia powódki w prawach członka Rady, to uczestniczyłaby ona w jej pracach i otrzymałaby z tego tytułu wynagrodzenie, przy czym jego wysokość została przez Sąd I instancji określona w sposób prawidłowo w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, w szczególności dane dotyczące wysokości wynagrodzenia członków Rady w poszczególnych okresach sprawowania przez nich powyższej funkcji.

Jako niezasadny należało ocenić również zarzut określony w pkt. 1. lit. d) apelacji. Powódka wykazała w toku procesu, że powodem jej nieobecności podczas posiedzeń Rady Nadzorczej był fakt jej zawieszenia w prawach członka Rady. W tym zakresie powódka przedstawiła Uchwałę Rady Nadzorczej Nr (...). Fakt zawieszenia powódki potwierdzili również inni członkowie Rady przesłuchani w charakterze świadków. Jednocześnie powódka potwierdziła w czasie swoich zeznań, że przez cały czas przebywała w miejscu zamieszkania i pozostawała w gotowości do udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej. Tym okolicznościom pozwana nie zaprzeczała w toku procesu. Nie może więc teraz skutecznie ich kwestionować. Wyłącznie winę za niedopuszczenie powódki do prac Rady Nadzorczej ponosiła zaś sama (...).

Nie jest również zasadny zarzut wskazany w pkt. 1. lit. e) apelacji. Przepis zawarty w § 90, a w szczególności pkt. 15 statutu pozwanej Spółdzielni jest katalogiem określającym kompetencje Rady Nadzorczej pozwanej. Wiadomym jest, że każdy organ spółdzielni działa w granicach swoich kompetencji, które muszą być wskazane w statucie. Część kompetencji Rady Nadzorczej wynika wprost z przepisów ustaw, a część uprawnień może być do tego katalogu zakwalifikowana, o ile statut będzie tak przewidywał. § 90 jest więc jedynie katalogiem uprawnień Rady Nadzorczej, a jego punkt 15 rozstrzyga wyłącznie o tym, który organ spółdzielni (w tym przypadku Rada Nadzorcza) jest uprawniony do zawieszenia członka Rady Nadzorczej. Natomiast powołany w apelacji zapis statutu nie rozstrzyga w jakich sytuacjach (...) może zawiesić swojego członka, a zatem nie wskazuje na podstawy podjęcia takiej uchwały, nie zawiera zatem przesłanek materialnych uzasadniających uchwałę o zawieszeniu członka Rady. Wywodzenie z powołanego przepisu statutu Spółdzielni wniosku, że pozwana mogła na jego podstawie zawiesić powódkę jest zbyt daleko idące i nie znajduje oparcia w samym statucie pozwanej, czemu dał wyraz Sąd I instancji i pogląd ten Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Niezasadnym jest także zarzut opisany w pkt. 1. lit. f) apelacji. Po pierwsze nie jest tak, jak wskazuje pozwana w apelacji, że Sąd I instancji uznał, że wyłączną przyczyną zawieszenia członka Rady Nadzorczej może być naruszenie zakazu konkurencji (art. 56 par. 3 ustawy Prawo Spółdzielcze). Sąd w uzasadnieniu wskazał, że jest dopuszczalne



umieszczenie w statucie innych przesłanek skutkujących zawieszeniem członka Rady Nadzorczej. Jednak Sąd podkreślił, że statut pozwanej takich regulacji nie zawiera. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że w statucie powinny się znaleźć zapisy dotyczące określenia organu właściwego do zawieszenia członka Rady Nadzorczej (i ten warunek został spełniony w § 90 pkt. 15 statutu) oraz zapisy wymieniające przypadki zawieszenia członka Rady (czego w statucie pozwanej nie było). Skoro statut nie rozstrzyga w jakich przypadkach można zawiesić członka Rady Nadzorczej, to uznanie, iż mogłoby to nastąpić w każdej sytuacji, w następstwie dowolnej i niepodlegającej jakiegokolwiek kontroli sądowej oceny dokonanej przez Radę Nadzorczą byłoby nieuprawnioną nadinterpretacją przepisów z zakresu prawa spółdzielczego i działaniem poza kompetencjami Rady. Dodać również należy, że zapis § 98 ust. 1 statutu pozwanej nie daje podstaw do zawieszenia członka Rady bowiem z jednej strony uprawnienie to nie wynika z tego zapisu, a po drugie w niniejszej sprawie pozwana nie wykazała, iż powódka dopuściła się zachowań sprzecznych z zapisem tego paragrafu czemu również dał wyraz Sąd I instancji podkreślając uprawnienie członków organów Spółdzielni do swobody wyrażania swoich poglądów i głosowania zgodnie z własnym uzasadnionym okolicznościami przeświadczeniem.

Jako niezasadny należało wreszcie ocenić zarzut wskazany w pkt. 1. lit. g) wywiedzonego środka odwoławczego. Podkreślić bowiem należy, że powodem uznania Uchwały Walnego Zgromadzenia przez Sąd I instancji za nieważną było stwierdzenie, że oddalenie odwołania powódki od Uchwały zawieszającej ją w prawach członka Rady spowodowało sytuację, w której powódka pozostała zawieszona w prawach członka Rady bezterminowo, co jest sytuacją nieznaną w prawie spółdzielczym. Nieprawidłowość ta spowodowała podjęcie przez Walne Zgromadzenie uchwały sprzecznej z prawem. Nie sposób zatem podzielić stanowisko skarżącej, że tego rodzaju uchybienia formalne nie miały żadnego wpływu na treść zaskarżonej uchwały, zwłaszcza w sytuacji, gdy to Walne Zgromadzenie spółdzielni było podmiotem wyłącznie uprawnionym do wydania uchwały merytorycznej będącej następstwem odwołania powódki od decyzji Rady Nadzorczej z zachowaniem wymogów odnoszących się do choćby zachowania wymaganej większości głosów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznając apelację strony pozwanej za niezasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości orzekając o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania określoną w art. 98 k.p.c.